

Luksusowe szaleństwo Rage-Race 2010

Arek Rejs



Szybkie samochody, piękne kobiety i dobra zabawa – Rage-Race czas zacząć! / fot. K. Łaszczński / www.rage-race.pl

Załogi wystartowały z Toru Służewiec w Warszawie. Po przebyciu 1800 km, przejechaniu przez kilkaset miejscowości, wykonaniu licznych zadań na trasie i wspaniałej czterodniowej zabawie, 50 dwuosobowych ekip w swoich luksusowych autach dotarło do słonecznego Kołobrzegu na metę IV edycji Rage-Race. Ostatniego dnia na uczestników czekało jeszcze kilka zadań na specjalnie przygotowanym torze należącym

do kierowcy rajdowego Tomka Kuchara, Rallyland w Debrznie. Później kilka ćwiczeń w hokeju na trawie oraz zaślubiny z morzem na plaży w DarłóWKu Zachodnim.

ZWYCIĘZCY

Triumfátorem tegorocznej edycji została ekipa RPM w zielonym Fordzie Focus RS. Przemek i Jarek najlepiej wykonali wszystkie zadania na trasie i odebrali bezcenny puchar z rąk organizatorów.

„Od startu postawiliśmy sobie za cel zwycięstwo w tegorocznej edycji. Mimo to wśród takich samochodów jak Bentley, Aston Martin, Lamborghini czy Ultima GTR tylko nieliczni dawali nam szansę na wygraną” – przyznał kierujący zwyciężkim Focusem Przemek.

ZA STERAMI FERRARI

Do mety w Kołobrzegu po przejechaniu całej trasy tegorocznego Rage-Race dotarł też najlepszy

polski snowboardzista, Mateusz Ligocki, jadący w jednym z trzech teamów Martini Racing. „Nie spodziewałem się, że będzie to aż tak emocjonujące przeżycie! Jazda Ferrari to coś, czego nie da się opisać. Niesamowite przyspieszenie, a do tego niskie zawieszenie dają uczucie lotu parę centymetrów nad ziemią. Poza tym zadania, które po drodze mieliśmy do wykonania – zaskakujące, ciekawe, czasami bardzo

W I połowie lipca w Kołobrzegu odbyła się Wielka Gala kończąca tegoroczną edycję największej imprezy motoryzacyjno-lifestyle'owej w Polsce.



Paliwożerne potwory / fot.K. Łaszczyrski / www.rage-race.pl

zabawne. Mieliliśmy na przykład zadanie '4 wheels'. Nikt nie spodziewał się, że będzie ono polegało na jeździe sklepowymi wózkami po skate parku w Częstochowie" – powiedział Mateusz Ligocki.

SERWIS

Chwilami pełne ręce pracy mieli też technicy z Motointegrator.pl. Ten warsztat samochodowy on-line jako sponsor imprezy dbał o stan

techniczny startujących samochodów. Pojazdy biorące udział w Rage-Race są niezwykle, jednak czekające na nie zadania – zwłaszcza specjalnie przygotowane próby na zabezpieczonych torach w Kąkolewie i w Debrznie oraz towarzyszący upał – dały się we znaki nawet tym luksusowym autom. Na szczęście mechanicy byli zawsze na miejscu i na bieżąco radzili sobie z ewentualnymi



Kabrio w stylu eko / fot. K. Łaszczyrski / www.rage-race.pl

Moc
zawsze
będzie z Tobą!

za darmo!

powertraveller

dostarczy energię do wszystkich twoich urządzeń. Korzystając z paneli słonecznych naładujesz lub zasilisz telefon komórkowy, iPod, iPhone, MP3, GPS, laptopa i notebooka, aparat fotograficzny.

info@powertraveller.pl, tel. +48 61 862 90 09, www.powertraveller.pl





Beach party w Kołobrzegu / fot. M. Kalkowska / www.rage-race.pl

usterkami. Na wypadek poważniejszych awarii do dyspozycji podczas imprezy były specjalne lawety PZU Pomoc, które również zaangażowały się w wyścig.

DO ZOBACZENIA ZA ROK

„Cieszymy się, że wszyscy uczestnicy cało i zdrowo dotarli na metę, znakomicie bawiąc się przez całą trasę. Już zaczynamy myśleć o przyszłorocznej edycji. Rage-Race 2010 uważamy za udany. Za startującymi wiele emocji, wrażeń i adrenaliny, a przede wszystkim dobrej zabawy. Widzowie w całej Polsce dzięki Rage-Race znów mieli okazję zobaczyć wiele pięknych i rzadkich samochodów” – mówi organizator Rage-Race, Robert Rasiński. No cóż, my także nie możemy doczekać się piątej odsłony tej kultowej imprezy! ■



Nie obyło się bez holowania – na szczęście to nie awaria / fot. M. Kalkowska / www.rage-race.pl